

Szatański Raj nr 217

Twoje czyny mówią głośniejszym głosem niż twoje słowa

27 kwietnia 2025 r

Brian Kocourek, proboszcz

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Dzień dobry wszystkim. Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcze, jesteśmy bardzo wdzięczni Panie, że tu jesteś. To jest piękny dzień i czuję się tak dobrze, więc Ojcze, po prostu modlę się, abyś był dzisiaj z ludźmi i abyśmy dowiedzieli się więcej o tym, jak to jest być chrześcijaninem w imieniu Jezusa, modlimy się Amen. Proszę usiąść.

Cóż, dziś rano zajmiemy się tym tematem. **Twoje czyny mówią głośniejszym głosem niż twoje słowa.** I chyba wszyscy słyszeliśmy to powiedzenie wiele razy. Chciałbym jednak podkreślić to dziś rano.

Z **Szatańskiego Edenu str. 79** Brat Branham powiedział: *Twój głos... Wiesz co? **Twoje czyny przemawiają tak głośno, że zagłuszają twój głos.** Uh-huh. Pozwól mi pójść do mężczyzny i powiedzieć: "Och, ja... Wszyscy jesteśmy chrześcijanami. Należymy do kościoła", a striptiz wisi w całym jego gabinecie?*

Nie miałyby to żadnego znaczenia, co mi powiedział; Ja wiem lepiej; Ty też. Niech kobieta mówi, że jest chrześcijanką z krótkimi włosami? Ty wiesz lepiej. Widzieć?

Mateusza 7:16 *Poznacie ich po owocach ich. Czy ludzie zbierają winogrona z cierni, czy figi z ostów?*

17 *Tak samo każde dobre drzewo wydaje dobry owoc, ale drzewo zepsute wydaje złe owoce.*

18 *Dobre drzewo nie może wydać złego owocu,* (Tak i prawdziwy sługa Ewangelii nie może przynieść fałszywej nauki, kropka.ani *drzewo zepsute nie może wydawać dobrych owoców.*

Pamiętajcie, że brat Branham powiedział: **"Owocem jest nauka czasu"**. Tak więc zepsute drzewo, Trójca Święta, Jedność, cokolwiek, nie może przynieść prawdy. OK.

19 *Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, jest ścięte i wrzucone w ogień.*

Tak więc każdy, kto nie głosi prawdy, zostanie ścięty.

20. Przeto po ich owocach poznacie ich.

Tak więc twoje czyny mówią głośniejszą niż twoje słowa. Możesz powiedzieć jedno, ale jeśli twoje czyny mówią inaczej, to albo żyjesz w kłamstwie, albo jesteś hipokrytą, ale tak czy inaczej okazuje się, że jesteś kłamcą.

— Tak jest, proszę pana. **Niech mówi, że jest chrześcijanką, nosi farbę, makijaż i szorty, i mówi, że jest chrześcijanką? Ty wiesz lepiej.** Słowo Boże uczy cię czegoś lepszego.

Tak wielu jest dziś podziurawionych tatuażami i nosi ubrania, które przyprawiłyby o rumieniec prostytutkę, a potem wyznają, że są chrześcijanami? My wiemy lepiej. "**Po owocach ich poznacie ich.**"

Słowo mówi, że nie może tego zrobić i być chrześcijanką. Ona jest nawet niehonorowa i w ogóle. W jaki sposób Bóg zamierza umieścić w swoim Królestwie coś hańbiącego? Nie, proszę pana, wcale nie. Nie, proszę pana. Oni sami **pokazują swoje pragnienie.**

Zauważ tutaj, że powiedział, że sposób, w jaki żyjesz, pokazuje, jakie jest twoje pragnienie. To jest twój stosunek do Boga i Jego Słowa.

Niepewny dźwięk 55-0731 P:40Mężczyzna, który ją posiada, kobieta, która ją posiada, och, jakże błogosławioną osobą są. Nic dziwnego, że Dawid powiedział, że są błogosławieni, błogosławiona osoba.

Położ go na stole operacyjnym i spróbuj wyciąć z niego błogosławieństwo, nigdy go nie znajdziesz. To ukryta moc. To coś ukrytego; Och, ale ona tam jest.

Każdy mężczyzna i każda kobieta, którzy kiedykolwiek Go mieli, wiedzieli, że Go mają. Nie ma co do tego wątpliwości. Każdy człowiek, który narodził się z Ducha Bożego, wie, kiedy przeszedł ze śmierci do życia.

zna miejsce, godzinę, minutę, kiedy śmierć przemieniła się w życie, kiedy niewiara w Biblię zmieniła się, aby uwierzyć w każde Jej Słowo.

Kiedy wyniosłe, wzniosłe rzeczy przechodziły do pokornego chrześcijanina, oni wiedzą, kiedy śmierć przeszła do życia. Amen. Każdy człowiek, który ją miał, miał coś innego. Świat o tym wiedział.

*Każda kobieta to miała, miała coś innego i świat o tym wiedział. Świat to widzi. **Twe** czyny dowodzą, kim jesteś.*

Możesz powiedzieć, że to masz, ale twoje czyny mówią tak głośno, że nie słyszą twój głos. Twoje życie mówi o tym, kim jesteś.

Zauważ, że powiedział, że twoje życie jest sumą wszystkich twoich myśli, a twoje czyny są właśnie przejawem twojego myślenia. Tak więc twoje życie przemówi, twoje czyny faktycznie powiedzą, kim jesteś. Jak już powiedziałem, Bóg nie będzie cię osądzał na podstawie twojej doktryny, powiedział, że będzie cię sądził na podstawie tego, co zrobisz z tą doktryną, którą wyznajesz. Innymi słowy, nie powiedział, że kiedy przyjdzie, doświadczy każdego człowieka za jego doktrynę.

Powiedział: ***"Każdy człowiek będzie osądzony według tego, co uczynił."***

Możesz mieć właściwą doktrynę, powiedział brat Branham, ***"niewłaściwe serce"***. A jeśli niewłaściwe serce dyktowało ci życie, to będziesz żył niewłaściwym życiem, OK. Ale możesz mieć właściwą doktrynę i mieć Ducha Świętego, a będziesz żył właściwym życiem.

Tak więc Bóg nie osądza człowieka na podstawie jego doktryny. Osądza ich na podstawie tego, w jaki sposób manifestują to, czym jest ta doktryna.

Słyszałem wielu ludzi, którzy mówili: "Cóż, wierzę w to" lub "wierzę w tamto" i w to, w co wierzą, że są prawdziwe. Ale jeśli spojrzysz na ich życie, to oni traktują ludzi po prostu okropnie i wszystko inne. W porządku. To wszystko, co mam do powiedzenia.

Mateusza 16:27 Albowiem Syn człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego i aniołów swoich, a potem odda każdemu według uczynków jego.

Więc nie mówcie mi, kiedy ludzie mówią, że po prostu głoszą doktrynę o uczynkach, oni nawet nie wiedzą, o czym mówią. Ponieważ jeśli twoja doktryna nie znajduje odzwierciedlenia w twoim życiu, to tak naprawdę nie rozumiesz tej doktryny.

1 Koryntian 3:8 A ten, który sadi, i ten, który podlewa, są jedno, a każdy otrzyma swoją nagrodę według swojej nauki? Czy to jest to, co mówi? Mówi ona) zgodnie z jego własną pracą.

Spójrzcie, Noe otrzymał zbawienie z powodu swojej pracy, a nie dlatego, że jego doktryna była słuszna. Być może byli też inni ludzie, którzy mówili, że będzie powódź, ale nic z tym nie zrobili. W porządku, może być wielu ludzi, którzy mówią, że Pan przyjdzie wkrótce, ale

nie prowadzą życia, które pokazuje, że przygotowują się na spotkanie z Nim.

Chodzi mi o to, że idziesz do sądu i zachowujesz się w określony sposób przed sędzią, prawda? Nie zachowujesz się jako wyniosły i obojętny, mogę robić, co chcę, z takim nastawieniem od razu się zamykasz. W porządku. No cóż, stoimy przed Najwyższym Sędzią. Powinieneś więc tak postępować i nie spisywać braci na straty z powodu ich różnic doktrynalnych. I tak powinieneś je po prostu kochać.

Objawienie 22:12 *I oto przychodzę prędko, a zapłata moja jest u mnie, aby oddać każdemu według tego, co mu się należy.* Doktryna? Nie) **pracy.** (Będzie) **według Jego dzieła.**

Wytrwały 62-0623 P:41 *Straciliśmy to zainteresowanie duszami, ten ból duszy, który chrześcijanin powinien mieć. Wydaje się, że ją tracimy. Nie mówię tu o prawdziwych chrześcijanach.*

Mówię o tak wielu, którzy twierdzą, że są chrześcijanami. Teraz wszystko, co dziś słyszysz, to coś wielkiego,

A ludzie wydają miliony dolarów na wielkie rzeczy, a potem głoszą, że Pan przychodzi w tym pokoleniu?

Przecież grzesznik na ulicy wie, że w to nie wierzysz, albo że twoje czyny mówią głośniejsz niż twoje słowa, kiedy to robisz. Na pewno.

Powinniśmy chodzić od domu do domu, z miejsca na miejsce, głosząc kazania i płacząc, i błagając, i przekonując, starając się pozyskać każdą duszę do Królestwa Bożego, jak tylko możemy.

Wysyłamy misjonarzy na wschód, zachód, północ i południe i robimy wszystko, co w naszej mocy, aby ludzie zostali zbawieni.

Słuchajcie, wspomniałem w zeszłym tygodniu, że nie pojechałem dookoła świata, aby zbawiać ludzi, ponieważ wiem, że Bóg zbawił ich już przed założeniem świata.

Pojechałem tam, aby pomóc im zrozumieć czasy i warunki, w których żyjemy. Wiecie, że teraz dzieje się Paruzja i zrozumienie, jak być synem. Jest więc duża różnica.

Identyfikacja 63-0123 P:39 *Widzisz, grzech jest niewiarą. Są tylko dwa kanały, według których możesz żyć. Jednym z nich jest wiara (to jest objawienie), a drugim niewiara.*

(brak objawienia)

"Kto nie wierzy, już jest potępiony".

Palenie, picie, cudzołóstwo, kłamstwo, kradzież, podszywanie się pod cielesne osoby, te rzeczy są atrybutami niewiary.

Gdybyś był wierzący, nie robiłbyś takich rzeczy. Nie. Robisz to, ponieważ nie jesteś wierzący.

*Och, powiecie: "Och, ale ja jestem wierzący". Lecz **po owocach ich poznacie ich.** Widzieć? **Twoje czyny przemawiają głośniejsz niż to, co dowodzi twoje wyznanie.** Widzieć?*

Kiedy nie wierzysz Bożemu Słowu i uważasz je za coś, co przeszło, albo bierzesz jakąś książkę zamiast tego i mówisz: "To jest tak samo dobre jak tamto", to pokazuje, że nie jesteś wierzący.

*Zgadza się. Nie jesteś. A gdybyś był, to uwierzyłbyś Bożemu Słowu i to... On wyrażał się poprzez swoje Słowo. On **był wyrażonym Słowem Bożym.***

*A On powiedział: **"Jeśli nie możecie Mi uwierzyć, wierzcie w dzieła, które Ja czynię. Badajcie Pismo Święte, bo myślicie, że w Nim macie Życie Wieczne. I to jest właśnie to, co mówi o tym, Kim jestem."***

Och...? ... "To jest Ten, który mówi, kim jestem. Pismo Święte mówi, Kim jestem".

80 *Nie możesz zmusić gołębia do jedzenia z myszołowem, wcale nie. Gołąb nie ma żółci. Nie może jeść tej starej padliny.*

Gdyby go ugryzł, zabiłby go i on o tym wie; Ale myszołów może jeść prawie wszystko, na co ma ochotę. Widzieć? Ma dużo żółci.

A potem dowiadujesz się, że tak to już jest z dzisiejszym światem, to samo. Są nadzy, ślepi i o tym nie wiedzą.

Szatan uczynił to przez żądzę kobiety do wiedzy, do seksu, który wybrała z własnego wyboru.

Będę musiał dla ciebie zwolnić.

Wiemy, że brat Branham nauczał nas, że *"właściwe nastawienie umysłu do każdej Bożej obietnicy sprawi, że ona się wypełni"*.

Odkrywamy, że postawa to nie tylko jakieś umysłowe myśli na jakiś temat, ale wyrażenie tych myśli. I oczywiście sposób, w jaki żyjesz, jest wyrazem tego, co myślisz.

Innymi słowy, twoja postawa jest zewnętrzną manifestacją, lub powiedzmy, że wyraz twojego ciała jest prawdziwym wskaźnikiem lub odbiciem tego, co dzieje się w zakamarkach twojej duszy.

Dlatego jest pięć punktów, które musimy wziąć pod uwagę, gdy myślimy o naszej postawie i o tym, w jaki sposób odzwierciedla ona postawę Chrystusa lub nie.

1. Chcę pokazać, czym jest posiadanie odpowiedniego nastawienia psychicznego.
2. Chcę pokazać, co może przynieść odpowiednie nastawienie psychiczne.
3. Chcę pokazać, dlaczego musimy mieć odpowiednie nastawienie psychiczne.
4. Chcę pokazać, jak nasze nastawienie psychiczne wpływa na otaczających nas ludzi.
5. Chcę pokazać, jak niewłaściwa postawa może sparaliżować naszą drogę i chodzenie tych, na których mamy wpływ.

Na początek musimy najpierw wiedzieć, czym jest właściwa postawa umysłowa, a żeby wiedzieć, czym jest właściwa postawa umysłowa, musimy najpierw zrozumieć, czym jest postawa.

Czym jest posiadanie właściwego nastawienia psychicznego.

Webster's New World Dictionary: definiuje postawę jako **"zdolność lub skłonność i dalsze stany, pozycję lub postawę przyjmowaną przez ciało w związku z działaniem, uczuciem, nastrojem itp."**

Na przestrzeni lat wziąłem udział w około 8 zajęciach z negocjacji. Doskonale rozumiem więc, co robi Trump. Może to brzmieć tak, jakby zmieniał świat, ale w rzeczywistości przygotowuje ich do negocjacji.

Powiedział: "Zamierzam wprowadzić te wszystkie wysokie cła sięgające co najmniej 25 % i

to i owo, i po prostu czekam na pańską odpowiedź. Pozytywnie zareagowało 75 krajów.

Nie mają więc taryf ani bardzo niskich taryf, które odzwierciedlałyby to, co nam płacą. Ale Chiny postąpiły naprawdę odważnie i wszystko inne. Więc powiedział: OK, masz 145%. W porządku.

W rzeczywistości powiedział, że 125%. Potem trochę się targowali i tak dał mu 145%. Jest taki człowiek, Kevin O'Leary, który jest miliarderem. A on na to: "Myślę, że powinno to być 400%". Powiedział: "Miałem do czynienia z Chinami. Ukradli mi fabrykę, spod moich stóp.

Ukradli moje projekty i tego typu rzeczy. Ukradli moje adresy IP i wszystko inne, mój marketing i tak dalej. A więc powiedział: "Nie ufam im". No dobrze, więc to jest próba negocjacji. To wszystko, co robi i osiąga dobre wyniki.

Webster's New World Dictionary: definiuje postawę jako "**zdolność lub skłonność** i dalsze stany, **pozycję lub postawę przyjmowaną przez ciało w związku z działaniem, uczuciem, nastrojem itp.**" I poszedłem na kurs specjalnie na temat postawy.

Rozmawiałem już o tym z wami. Mężczyzna, który jest trochę taki, [spogląda w bok w tajemnicy w jakiś sposób] w budce telefonicznej, mówią, że prawdopodobnie rozmawia ze swoją kochanką.

Mężczyzna, który ma ręce [obie ręce złożone na klatce piersiowej] w ten sposób. Wiesz, pewnie rozmawia ze swoją żoną.

Innymi słowy, możesz patrzeć na postawę osoby lub ręce złożone w ten sposób [obie ręce wokół jej klatki piersiowej]. Cóż, to nie pokazuje, że są szczęśliwi i nie pokazuje, że są podekscytowani. To pokazuje, że są trochę zdenerwowani. Jest więc postawa i to jest czwarty przejaw naszej postawy.

Przyjmujesz postawę; Wyjeżdżasz za granicę i kładziesz nogę na kanapie. Japończycy będą na ciebie patrzeć, jeśli twoje stopy są podniesione, to jest zniewaga.

Pokazuje więc twoją postawę, pokazuje twoje nastawienie. Nie szanujesz ich; Nie kładziesz stóp na królewskim biurku?

Chodzi mi o to, że możesz położyć nogi na biurku w swoim prywatnym gabinecie, cokolwiek, ale nie robisz tego w czyimś gabinecie, dobrze? To pokazuje twoje nastawienie.

Słowo **postawa** jest również definiowane jako "**sposób działania, odczuwania lub myślenia, który pokazuje czyjeś usposobienie lub opinię**."

Innymi słowy, odbija się to w twoim życiu. Twoja postawa nie tylko... Ile matek kiedykolwiek powiedziało o tym swoim dzieciom? Z pewnością nosisz dziś swoją postawę na swoich barkach. Innymi słowy, wyrażasz siebie.

Teraz, jeśli uchwyciłeś główne punkty w każdej z tych definicji, pierwsza stwierdzająca, że postawa to postawa lub pozycja ciała w odniesieniu do lub w związku z działaniem, uczuciem lub nastrojem. Innymi słowy, jest to ciało odbijające światło.

A drugi to działanie, uczucie lub myślenie, które pokazuje twoją opinię, usposobienie lub sposób myślenia. Tak więc, kiedy myślisz o nastawieniu, myślisz o sposobie myślenia, OK. Są na to pisma święte i zajmę się tym później.

Patrzmy więc na pozycję lub postawę ciała oraz te atrybuty, które pokazują, kiedy myślisz, czujesz lub wyrażasz swój nastrój. Zatem postawa nie jest jedynie umysłowym poznaniem, umysłowym zrozumieniem czy umysłowym pochyleniem, lecz raczej postawą jest zewnętrznym wyrazem naszego usposobienia.

Jest to zewnętrzny wyraz naszych uczuć. Jest to zewnętrzny wyraz naszych myśli. Jest to połączenie ciała z tymi myślami i sposób, w jaki ciało wyraża te myśli.

Tym właśnie jest postawa.

A kluczem jest to, że **POKAZUJE**, jak się czujemy, **POKAZUJE** tylko to, co o czymś myślimy itp.

Biblia mówi nam, że Bóg pośle anioła, aby naznaczył tych, którzy będą wzdychać i płakać z powodu obrzydliwości wyrządzonych w mieście.

Teraz najlepsi ludzie, którzy negocjują, wiedzą, jak ukryć swoje nastawienie. Mogą oddzielić to, co na zewnątrz, od tego, co jest w środku, ale nie mogą tego robić przez cały czas. Mogą to robić ze swoim ciałem, mogą się pokazywać, relaksować lub cokolwiek innego.

Ale patrzysz im w oczy. Oczy są bramą do duszy. Patrzysz im w oczy, widzisz wyraz twarzy.

Prawdopodobnie widzieliście program, w którym facet używa rozpoznawania twarzy, aby

stwierdzić, czy dana osoba kłamie, czy nie.

Biblia mówi nam, że Bóg pośle anioła, aby naznaczył tych, którzy będą wzdychać i płakać z powodu obrzydliwości wyrządzonych w mieście.

Westchnienie i płacz są reakcją ciała na to, co dzieje się w mieście, i jest zewnętrznym wyrazem tego, jaka była ich postawa w duszy.

Teraz myślicie, że jeśli padnę na kolana, będę wzdychał i płakał, to Bóg pomyśli, że jestem naprawdę szczery. Nie, Bóg naprawdę wie. Potrafi rozpoznać podróbkę po odpowiednim nastawieniu. OK.

Twoja postawa **pokazuje wtedy na zewnątrz** to, co myślisz wewnątrz. Nie możesz ukryć postawy, ona się pokazuje i ona manifestuje.

Możesz być w stanie ukryć swoje myśli, ale postawa wykracza poza wewnętrzne myśli. Teraz możesz próbować to ukryć, ale pojawiają się inne rzeczy, które pokażą, że tak naprawdę kłamiesz na temat tego, co mówisz lub robisz.

Postawa mówi o wyrażeniu twojego usposobienia. **Sposób, w jaki to pokazujesz, to twoja mowa ciała**, twoje oczy, wyraz twarzy, ton głosu i postawa.

Dlatego postawa jest wyrazem twojej opinii i twojego usposobienia. Otóż słowo dyspozycja pochodzi od dwóch słów: "**dis**" i **position**.

Razem mówią o porządkowaniu i odnoszą się do normalnych aspektów naszej natury.

Dlatego to, **co widzimy** w postawie, jest usposobieniem lub ustawieniem w porządku lub zewnętrznym odbiciem czyjejś prawdziwej natury.

A teraz **punkt #1) Jakie jest właściwe nastawienie psychiczne.**

Cóż, posiadanie właściwej postawy oznacza, że najpierw musisz mieć właściwe myśli o tym, co jest przedmiotem twojego myślenia.

A to oznacza, że musisz mieć właściwą opinię, a jest tylko jedna właściwa opinia i jest to opinia Boga. Co Bóg o tym myśli.

Ponieważ Biblia mówi nam: "**Jego myśli nie są naszymi myślami, bo Jego myśli są wyższe niż nasze myśli**", więc jeśli coś się wydarzy i będziesz musiał podjąć decyzję, idź do tego, co Bóg mówi na ten temat, a wtedy będziesz wiedział, co powinieneś zrobić. Zamierzam zrobić to, czego Bóg ode mnie oczekuje. W porządku.

A jeśli mamy mieć właściwe myślenie o czymkolwiek, to musi to być to, co Bóg o tym powiedział. A żeby to powiedzieć, musiał to najpierw przemyśleć. A aby wiedzieć, jakie są Boże myśli o czymkolwiek, musi to przyjść przez narzędzie Jego Słowa, "**bo z obfitości ust mówi serce**".

Jeżeli mamy właściwe nastawienie, to mamy "**takie samo nastawienie, jakie było w Chrystusie Jezusie**".

Apostoł Paweł powiedział: **Filipian 2:5 Niech będzie w was ten umysł, który był i w Chrystusie Jezusie:**

Słowo "**umysł**" jest tutaj tym samym greckim słowem "**Phroneo**", które jest używane dla słowa podobnie myślący. Niech ten umysł, który był w Chrystusie, będzie w was.

Bądźmy więc o podobnym usposobieniu jak Chrystus. Jest to również tłumaczone jako niech sposób myślenia, który był w Chrystusie, będzie w tobie. Jest to również tłumaczone jako niech postawa, która była w Chrystusie, będzie w tobie.

To jest klucz, który Apostoł Paweł przynosi nam tutaj, i jest to dar od Boga, że tylko ci, których Bóg wybierze, mogą otrzymać ten dar.

Zauważmy, że Paweł mówi: "**A Bóg cierpliwości i pociechy niech wam da abyście byli jednakowo usposobieni jedni ku drugim według Chrystusa Jezusa**" (Zauważmy więc, że jest to według Chrystusa Jezusa, Jezusa Pomazańca.

Widzimy więc, że Bóg dał nam dar, abyśmy byli podobnie myślący, i to nie tylko abyśmy byli podobnie myślący, ale także podobnie myślący jedni do drugich, i zauważmy, że mówi nam: WEDŁUG Jezusa Chrystusa.

Jedynym sposobem, w jaki możemy być podobnie myślący, jest posiadanie tego samego umysłu. Tak więc mówi nam tutaj to samo, co mówi nam w

Filipian 2:5 Niech będzie w was ten umysł, który był i w Chrystusie Jezusie.

A **Amplified Translation** stwierdza to w następujący sposób: **Mieście w sobie tę samą postawę, która była w Chrystusie Jezusie.**

Czy to nie piękne? Innymi słowy, niech w tobie będzie ten zewnętrzny wyraz, który był taki sam jak w Jezusie.

A **NLT** mówi: **"Musisz mieć takie samo nastawienie, jakie miał Jezus Chrystus".**

Wiemy więc, że to może przyjść tylko tak, jak Bóg to zarządził.

Jana 1:12 *Lecz ci, którzy Go przyjęli,* (A słowo otrzymani jest tutaj greckim słowem "Lambano", które znaczy **wziąć do siebie, uchwycić się, wziąć w posiadanie, tj. przywłaszczyć sobie.** Niech więc wszyscy, którzy Go przyjęli, do tyłu, ilu przyswoiło sobie wszystko, czym On jest.

3e) **chwytać, sięgać, starać się zdobyć**) (A tyłu, ilu starało się zdobyć) **im dał moc.** (Otóż słowo moc nie jest greckim słowem Dunamis, które tak często kojarzymy z cudowną mocą.

ale jest to greckie słowo "Exousia", które oznacza 1) **Władza wyboru**, moc wyboru, aby móc wybrać to, co słuszne. Zauważmy więc, że ilu ma tę zdolność otrzymywania, ma tę zdolność otrzymywania i przywłaszcza sobie to, którym dał On moc.

Otóż widzicie, Bóg nie daje każdemu mocy do czynienia cudownych rzeczy, ale dał nam moc Exousia. Wszyscy macie tę samą moc Exousia, która jest tą mocą, która jest tą zdolnością do przyswojenia sobie życia Chrystusa, w porządku, umysłu Chrystusa.

ale jest to greckie słowo "Exousia", które oznacza 1) **Moc wyboru, aby móc wybrać to, co słuszne.**

Widzisz, każdy człowiek ma moc wyboru, ale oni nie mają mocy, aby wybrać to, co jest słuszne, ponieważ nie mają słowa zaszczerpionego w swojej duszy.

Mogą więc dokonać wyboru, aby to zrobić. Lecz Biblia mówi, **że istnieje droga, która wydaje się słuszna człowiekowi, ale droga do niej prowadzi do śmierci.** Więc, widzisz, nie każdy może to zrobić.

Widzimy więc, że Bóg daje nam dar, a tym darem jest moc do podjęcia właściwej decyzji. A tą decyzją jest stać się synem, postępować tak, jak syn powinien postępować).

Tak więc, bez względu na to, czy wyznajesz doktrynę Chrystusa i rozumiesz, że jest jeden Bóg, który miał Syna. Jeśli sam nie zachowujesz się jak syn, to tak naprawdę nie

otrzymałeś jeszcze niczego poza mentalnym podrasowaniem. Nie otrzymałeś zmiany płynącej z serca. OK.

"Dał im moc, aby się stali synami Bożymi"

Słowo "*stać się*" pochodzi od greckiego słowa "**Ginomai**" i nie oznacza to, że byłeś wieprzem, a teraz masz moc, by stać się barankiem.

Nie oznacza to, że byłeś nasieniem diabła, a teraz otrzymałeś moc, aby stać się nasieniem Boga.

Nie, to znaczy, że jest powiedziane, że masz się stać, innymi słowy, jeśli jesteś wyświęcony, aby być synem, a Bóg daje ci dar przyjęcia tego faktu, że jesteś wyświęcony, aby stać się synem.

Teraz zaczynasz zachowywać się jak syn. Stajesz się tym, kim On cię przeznaczył, abyś się stał.

Nie, oznacza to spełnienie lub wyrażenie siebie jako syna. Innymi słowy, Bóg daje ci moc do podjęcia właściwej decyzji, aby stać się tym, kim już jesteś.

Dlatego możesz mieć właściwą doktrynę, ale jeśli mylisz się w swoim sercu, nie możesz wyrazić tej doktryny w swoim życiu.

Teraz, kiedy już wiemy, czym jest właściwe nastawienie umysłu, że jest ono wyrazem Bożej opinii, a tym samym Jego Słowa, które żyje samo w sobie i wyraża się w twoim ciele.

Jak powiedział Jezus: *"Przyszedłem pełnić wolę Twoją, o Boże"*. Innymi słowy, *sam nie mam woli. Przyszedłem, aby czynić Jego wolę.*

Następną rzeczą, na którą musimy zwrócić uwagę, jest **punkt numer II). Chcę pokazać, co może wytworzyć odpowiednie nastawienie psychiczne.**

Z kazania **"Jestem Zmartwychwstaniem i Życiem" 52-0810A P:61** Brat Branham powiedział: *"To jest twój stosunek do tego. Twoja postawa wobec Bożego daru da ci dokładnie to, o co prosisz."*

Ilu z nich pragnie życia wiecznego? Amen. Iluż pragnie żyć wiecznie, na wieki wieków w Tysiącleciu i tak dalej, i dalej, i dalej, i dalej. Wszyscy tak robimy, prawda?

Cóż, Bóg dał nam dar, abyśmy byli w stanie to zaakceptować i zacząć żyć tak, jakbyśmy mieli tam być. Nie chcesz przecież żyć jak diabeł po tej stronie, a potem oczekiwać, że zostaniesz zmieniony.

Nie dostajesz reszty, kiedy zmartwychwstajesz, powiedział brat Branham, sposób, w jaki zstąpisz na dół, jest sposobem, w jaki idziesz w górę. W porządku, więc masz teraz w sobie wszystko, aby żyć wiecznie. Po prostu zacznij wyrażać to w swoim życiu.

Brat Branham powiedział: *Czy rozumiesz? Och, jakże bardzo bym chciał się tu zatrzymać, bracie Boże, i bić to przez jakieś pół godziny, ale nie mogę tego zrobić. **Twoje nastawienie:** Bóg może zesałać dar i bez względu na wszystko...*

Zależy od tego, jaką postawę do tego przyjmiesz. Spójrz na tych, którzy bili Go po twarzy i pluli na Niego, a wszystko tam nie było żadną cnotą.

Ale kobieta, która uwierzyła Słowu, dotknęła rąbka Jego szaty, została uzdrowiona. Czy słusznie? W porządku.

To zależy od tego, co o tym myślisz. Bóg go zsyła. To twój stosunek do jakiegokolwiek Boskiego daru decyduje o tym, co z niego otrzymasz. A więc tam... "

Innymi słowy, gdyby Noe po prostu siedział i mówił o doktrynie, "będzie padać" i nic z tym nie robił. To pokazuje, że jego postawa była, naprawdę w to nie wierzę. Ale wiesz co, przez wzgląd na tych, którzy mnie otaczają, mogę powiedzieć, że w to wierzę. Nie, zrobił to, o czym mówił. OK, i o tym właśnie mówimy.

I nie każdy będzie miał właściwą odpowiedź na Słowo. Pamiętajmy, że **"*uwierzyło tylu, ilu zostało ustanowionych do życia wiecznego.*"**

Pamiętać. ***Jana 1:12 A ponieważ wielu było z natury, że Go przyjęli, dał im zdolność stania się tym, kim mieli się stać.***

O to właśnie chodzi w doktrynie Chrystusa. Nie chodzi o to, że możemy się spierać o to, że jest jeden Bóg i On miał Syna.

Można się klócić, dopóki krowy nie wrócą do domu. To na nikogo nie wpłynie. Ale jeśli zobaczą, że żyjesz jak syn, tak jak ludzie widzieli brata Brahama, a on żył jak syn Boży. A oni powiedzieli: "Wow, że jest najbliższą rzeczą, jaką widziałem od czasów Apostoła Pawła, do syna Bożego".

W porządku, więc to jest twoje życie. Życie brata Branhama jest tym, co wpłynęło na ludzi na całym świecie. To nie była jego doktryna, chociaż miał właściwą doktrynę.

Lecz widzicie, jego doktryna wpłynęła na jego życie, ponieważ żył zgodnie z tym, czym była jego doktryna. OK, więc jeśli żyjesz zgodnie z swoją doktryną, będziesz w dobrej formie.

List do Hebrajczyków 11: W tym rozdziale widzimy w całości, jak wpłynęło to na czyny każdego człowieka i w jaki sposób rzeczywiście pokazały, jaką wiarę naprawdę mieli.

Mam na myśli to, że ludzie tacy jak Gedeon, Barak i Samson, wszyscy oni zabijali wroga.

A inni, kobiety, pozwolili sobie umrzeć za swoje objawienie. Na przestrzeni wieków dzieją się różne rzeczy. Nawet Sara, przez wiarę, otrzymała nasienie i została przemieniona. Nie mamy dziś rano czasu, aby przeczytać cały List do Hebrajczyków 11. Ale kiedy wrócisz do domu, przeczytaj to i zmień to słowo wiara na postawę. Po prostu zróbcie to w swoim umyśle, przeczytajcie to i odszukajcie, w jaki sposób ich czyny dowiodły ich wiary. To świadczyło o ich nastawieniu.

I znowu, z kazania **Udowadnianie Jego Słowa 65-0426 P:12** powiedział: *Ale zanim zaczniemy modlić się za chorych, musimy przekonać ludzi do takiej postawy. **To nastawienie, które zawsze przynosi rezultaty.***

Teraz jeszcze jedno. Tak więc to ich czyny lub postawa świadczą o ich wierze, o ich objawieniu. W porządku. A teraz tylko to zakwalifikujemy.

Jest to postawa, jaką przyjmujesz wobec Boga. Oto kobieta dotknęła Jego szaty; Została uzdrowiona z powodu problemów z krwią. Żołnierz splunął Mu w twarz, włożył na Mu cierniową koronę i nie poczuł żadnej cnoty.

To Twoje podejście. Postawa jest tym, czego potrzeba. I tak właśnie jest dziś wieczorem.

Widzicie, w Starym Testamencie, jeśli ktoś bezdusznie wszedł do Najświętszego z Najświętszych, musiał go stamtąd wyciągnąć. Chodzi mi o to, że przywiązali linę do kostki, kiedy weszli do środka.

Jeśli nie weszli dobrze, jeśli mieli złe nastawienie, wyciągali go martwego. Ale jeśli weszli właściwie, mieli właściwe nastawienie, to było miejsce Boga i mieli dzwony, na dole swojej

szaty arcykapłana, kiedy wchodził, kazał bić w dzwony. Tak więc, dopóki były te dzwony, on żył. Kiedy przestałeś słyszeć ten dźwięk, wyciągnęli go na zewnątrz, bo już nie żył.

To Twoje podejście. (Brat Branham mówi): **Postawa jest tym, czego potrzeba.** *I to jest właśnie to, co jest dziś wieczorem, wymaga nastawienia. Jesteśmy i wierzymy, że jesteśmy w Obecności Jezusa Chrystusa, ale to wasza postawa przynosi rezultaty.*

Ilu ludzi naprawdę wierzy i żyje każdego dnia tak, jakby On tu był? Najwyższy Sędzia nieba i ziemi jest tutaj. Ilu z nas zachowuje się bezduszenie i lekceważy to jako doktrynę, nie żyje w ten sposób i nie traktuje siebie nawzajem w ten sposób? Więc to wszystko, co mówię, to po prostu dopasuj swoją postawę, swoją zewnętrzną refleksję do swojego objawienia.

Mechanika jest tutaj, podobnie jak dynamika. Jeśli tylko zaczniesz, Bóg robi resztę.

Nadeszła godzina 51-0415E P:17 Teraz, właściwe nastawienie psychiczne... Czy rozumiecie, co mam na myśli, kiedy mówię: "Właściwe nastawienie umysłu"? Czyli...

Twoje właściwe nastawienie umysłowe do Boskiej obietnicy Bożej sprawi, że każda obietnica się wypełni. Być może w to nie wierzysz. Mówicie: "Cóż, moja wiara jest słaba". Nie przyznałbym się do tego. Widzieć?

Jeden facet mówił mi cały czas: "Dlaczego po prostu uważam się za głupią dziewicę". A potem, oczywiście, chciał uganiać się za kobietami i za wszystkim innym. Co to jest? Widzicie, on po prostu zastanawia się, jaka jest jego postawa i nie był głupim dziewicą. On musi być nasieniem węża przez sposób, w jaki się zachowuje.

Niech diabeł o tym nie wie. Zawsze mów: "Mam dobrą wiarę".

Mam dobre objawienie. Ilu by powiedziało: "No cóż, chłopcze, mam kłopoty, jak ja to w ogóle dam radę?" Spójrz na swoje objawienie. Jesteś synem? Wierzysz, że jesteś synem, a potem zachowujesz się tak, jakby tak było. W porządku? Nie przyznawaj się, że jesteś czymś synem lub że jesteś nieślubnym dzieckiem. Wyznaj, że jesteś synem Boga.

Mam dobrą wolę. Wierzę Bogu z całego serca". Widzieć? Nie składajcie żadnych zeznań o diable.

On nie jest moim ojcem. Bóg jest moim Ojcem.

A kiedy zaakceptujesz Go jako swojego Uzdrowiciela, nigdy więcej nie zachowuj się tak, jakbyś był chory lub kaleką. Uwierz, że jesteś uzdrowiony.

Uwierz mu na słowo. Wtedy wszystko zależy od Boga, a nie od ciebie. Widzieć?

Tak długo, jak będziesz wierzył Bogu w Jego Słowo, Słowo przyniesie to, co obiecało uczynić. Czy słusznie? A teraz miej wiarę, wierz Mu z całego serca.

1 Koryntian 13:13 *pozostaje wiara, nadzieja i miłość, te trzy, a największa jest miłość.*

Pamiętaj (**wiara jest objawieniem**), a nadzieja jest szczerym oczekiwaniem, z powodu objawienia, mam szczerze oczekiwanie. Poprawny. A miłość jest zewnętrznym wyrazem, jest postawą twojego objawienia. Czy wiesz, że?

Twoja miłość do siebie nawzajem jest postawą wyrażania siebie tej osobie, jeśli naprawdę ją kochasz, masz właściwy rodzaj postawy.

Wasze czyny są wyrażane przez ciało nadziei, która leży głęboko w was.

1 List do Koryntian 9:10 *mówi nam , że rolnik orze z nadzieją, spodziewając się, że zbierze plony z jego wysiłków.*

Ilu znasz rolników, którzy sadzą swoje nasiona, ale nie spodziewają się, że cokolwiek zbiorą. Cóż, dlaczego marnują nasiona na sadzenie? Dlaczego po prostu tego nie zjesz? Żyj dziś i umrzyj jutro. Nie, oni sieją swoje ziarno w oczekiwaniu na żniwa.

List do Rzymian 8:24-25 *mówi nam , że jeśli tego nie widzisz, to jeszcze masz nadzieję, ale kiedy już to zobaczysz, to znaczy, że twoja nadzieja się objawiła.*

Oczekiwania 50-0405 P:13 *Dla małego tekstu, jeśli miałbym to tak nazwać, chciałbym przez chwilę porozmawiać o słowie "Oczekiwanie". Zawsze dostajemy to, czego oczekujemy.*

Kiedy ludzie czegoś oczekują, coś, zwykle dostają to, czego szukasz. To jest nastawienie psychiczne, które posiadasz. Pamiętaj o tym i nigdy o tym nie zapominaj.

Nie chcę nikogo podnosić na duchu, ale Trump, to człowiek, który nie pozwala na negatywne rozmowy w swojej obecności, ponieważ został wychowany przez pewnego kaznodzieję, który głosił na temat pozytywnego myślenia, więc Trump uważa, że jeśli mówisz negatywnie, to rzeczy potoczą się negatywnie. Innymi słowy, "to, **czego boisz się najbardziej, spadnie na ciebie.**"

Jest więc człowiekiem, który nie akceptuje negatywnych słów od nikogo, żadnego ze swoich pracowników ani od nikogo. On mówi: Chcę tylko, żebyś znalazł sposób, aby to zrobić. Nie obchodzi mnie, czy mówisz, że to niemożliwe, czy nigdy tego nie zrobiono. Zróbcie to, a ludzie będą próbować i robić to, i ludzie to robią.

Kiedy ludzie oczekują czegoś, co, zwykle dostają to, czego szukają. To jest nastawienie psychiczne, które posiadasz.

Ilu ludzi mogłoby uwierzyć, że odwrócił bieg wydarzeń w taki sposób, w jaki to zrobił? W porządku. Jest to postawa umysłowa. Chodzi o to, by mieć właściwe nastawienie do tych rzeczy, które można zrobić, a my zamierzamy to zrobić.

Tak jak powiedział brat Branham z **nasienia węża 58-0928E P:42**

Był sobie szlachetny Rzymianin, za czasów cesarza rzymskiego; Kto słyszał rechot, Zanim zamek powiedział: O, w takiej jodle jest bezpiecznie, Nikt nie może jej otrząsnąć. - O nie - odparł bohater - znajdę sposób, albo mi się uda. Proszę bardzo. Zgadza się.

Innymi słowy, brat Branham powiedział: "Nienawidzę, kiedy ludzie są tak negatywni", powiedział, "Uwielbiam, kiedy ktoś jest pozytywnie nastawiony i wierzy, że można to zrobić".

Kiedy ludzie czegoś oczekują, co, zwykle dostają to, czego szukają. To nastawienie psychiczne, które mają.

Jeśli twoje nastawienie psychiczne jest takie, co, mam tę chorobę i po prostu muszę z tym żyć. Będiesz z tym żyć. Ale jeśli wierzysz, że hej, Bóg jest uzdrowicielem wszystkich moich chorób, to pokonam tę rzecz. Przewycięzysz to. W porządku. Mam na myśli to, że jestem tego świadectwem. Nie powiem tego dzisiaj, ale powiem to może za tydzień lub dwa.

Cóż, zwykle dostają to, czego szukasz. Jest to nastawienie psychiczne, które posiadasz. Pamiętaj o tym i nigdy o tym nie zapominaj.

Właściwe nastawienie umysłu do każdej obietnicy Bożej doprowadzi do jej spełnienia, właściwe nastawienie umysłu do każdej obietnicy Bożej.

Nie potrzeba daru uzdrawiania, aby uzdrawiać chorych, każda osoba tutaj ma prawo spotkać szatana w dowolnym miejscu, jeśli jest chrześcijaninem, i pokonać go na jakiegokolwiek podstawie, na której mógłby stanąć.

Kiedy Jezus Chrystus przebywał na ziemi i w Nim mieszkała cielesna pełnia Trójcy Świętej, wszystkie wielkie moce Boże znajdowały się w Jego Synu, Chrystusie Jezusie.

*Pismo Święte mówi nam, że **"Bóg w Chrystusie pojednał świat ze sobą."***

Wszystko zostało Mu przekazane, chociaż nie mówił nic innego, jak tylko to, co Mu powiedział Ojciec. Nie uzdrawiał nikogo poza tymi, których jako pierwszy zobaczył jako uzdrowionych.

*On bowiem rzekł: **"Zaprawdę, powiadam wam: Syn sam w sobie nic nie może uczynić, tylko to, co widzi Ojca czyniącego"**. Był to Ewangelia według św. Jana **5:19**.*

Innymi słowy, uzbrój się w cierpliwość, trzymaj się swojego wyznania, swojej wiary i czekaj, aż Bóg da ci zielone światło.

*Brat Branham powiedział: **"Wiesz, że to jest Boże, kiedy to objawia się w twoim sercu, widzisz to w Słowie, a potem patrzysz, jak to się dzieje."***

A kiedy te trzy rzeczy się wydarzają, wiesz, że jest w tym Bóg. Wtedy możesz powiedzieć: Tak mówi Pan, a potem możesz powiedzieć, że Bóg to uczynił. Do tego czasu po prostu trzymaj gębę na kłódkę i po prostu wierz dalej.

*On bowiem rzekł: **"Zaprawdę, powiadam wam: Syn sam w sobie nic nie może uczynić, tylko to, co widzi Ojca czyniącego"**. Był to Ewangelia według św. Jana **5:19**.*

1 Jana 3:1-3 Każdy, kto ma tę nadzieję, coś czyni. Oczyszcza się tak, jak jest czysty. Jak on to robi? **"Przez obmycie wodą przez słowo."**

*Każdy człowiek, który ma w sobie tę nadzieję, oczyszcza się tak, jak On jest czysty. Jak? Przez obmycie wodą, przez słowo. Pismo Święte naucza: **"W jaki sposób młody człowiek oczyszcza samego siebie? Zważając na Słowo."***

Wszystko sprowadza się do słowa, słowa, słowa, słowa, słowa. W porządku.

1 Piotra 1:3 *Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według obfitego miłosierdzia swego zrodził nas z powrotem do żywej nadziei przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.* Wchodzimy w żywą nadzieję, nadzieję, która została ożywiona.

Zobaczylibyśmy Jezusa 58-0523 P:12 *A jeśli mahometanin żyje, niech mówi. Jeśli Jezus jest żywym, pozwól Mu mówić, a ty decydujesz.*

*Nigdy nie bój się wprowadzić w życie żadnej Bożej obietnicy. I pamiętaj, nigdy nie zapominaj o tym cytacie: **"Że właściwe nastawienie umysłu do jakiejkolwiek Boskiej obietnicy zawartej w tej Biblii doprowadzi do jej spełnienia"**. Pamiętaj tylko, że.*

To po prostu daje mi do myślenia. Kiedy zaczniesz żyć jak adoptowany syn, zostaniesz adoptowany.

Opowiedziałem o tym kobiecie w pracy w czasach, gdy pracowałem w Pioneerze, a ona była dość inteligentna. Uważała, że jest lepsza od innych.

W każdym razie, podczas swojej recenzji powiedziała: "Dlaczego nie mogę zostać menedżerem? Dlaczego ja nie mogę, zrobić tego i tamtego". Powiedziałem: "Słuchaj, widzę, jak stoisz przy dystrybutorze wody i cały czas plotkujesz o ludziach". Powiedziałem: "Nie ubierasz się jak profesjonalista, nie zachowujesz się jak profesjonalista".

A ja na to: "Jeśli zachowujesz się jak menedżer i mówisz jak menedżer", powiedziałem, "to inni zobaczą, że masz potencjał menedżerski". Zmieniła swoje stare nawyki i została menedżerem.

Więc to wszystko, czego potrzeba, to zacząć żyć jak to, oddychać jak to, zachowywać się jak to, mówić jak to. I staniesz się, jak mówi stare powiedzenie, jeśli brzmi jak kaczka, i kwacze jak kaczka. To musi być kaczka.

Właściwe nastawienie umysłu do każdej Boskiej obietnicy, która jest zapisana w tej Biblii, sprawi, że ona się wypełni. Więc teraz, po prostu miej to na uwadze.

Jeśli Bóg złożył obietnicę, a ty przyjmiesz właściwą postawę wobec tej obietnicy, Bóg spełni wszystko, co obiecał. Wiem, że to prawda. Widziałem raka, który został wyleczony dzięki temu, ponieważ ludzie wierzyli, że to była Prawda.

1 Tesaloniczan 1:3 *Pamiętając nieustannie o swoim uczynku wiary i o uczynku miłości, (Cóż to jest praca? Pamiętajcie, że On mówi, że każdy według swojej pracy. To jest wasza postawa wyrażona) **praca pełna miłości i cierpliwości**. (Czym jest miłość? Cóż, miłość to zawsze wyrażanie, dawanie, pomaganie ludziom. Innymi słowy, Bóg powiedział: " **Tak bowiem Bóg umiłował świat, że** (co uczynił?) **On dał cierpliwość nadziei** (cierpliwość szczerego oczekiwania) **w Panu naszym Jezusie Chrystusie, w oczach Boga i Ojca naszego.***

2 Tesaloniczan 1:3 *Jesteśmy zobowiązani dziękować Bogu zawsze za was, bracia, za to, że wiara wasza niezmiennie wzrasta i obfituje miłość każdego z was względem drugiego.*

Tak więc widzę wasze miłosierdzie wobec siebie nawzajem, waszą miłość, widzę, jak wasze miłosierdzie wobec siebie nawzajem rośnie, rośnie, rośnie.

Rzymski szlachcic 55-0621 P:3 *Chcę, żebyś zwrócił uwagę na jego postawę. Nie zbliżał się z poczuciem, że to do niego przychodzi; Podszedł i powiedział, że jest niegodny.*

Chcę, abyście przyjęli również tę postawę, że nie możecie przyjść z dominującym nastawieniem i otrzymać czegokolwiek od Boga. Musisz przyjść pełen szacunku, pokory, a wtedy Bóg się tobą zajmie.

Pamiętajmy, że kiedy przychodzisz do Boga, nie siadasz z podniesionymi nogami i nie mówisz: "Boże, pomóż mi zrobić to i tamto". Padasz na kolana; To po pierwsze. Okazujesz posłuszeństwo. Okazujesz posłuszeństwo Wszechmogącemu. Potem przychodzisz z szacunkiem i obserwujesz, jaka jest różnica.

A wtedy dostaniesz to, o co prosisz. I taką właśnie postawę przyjął ten Rzymianin. Spójrzmy na jego podejście do Pana Jezusa. Powiedział: "Nie jestem godzien, abyś przyszedł pod mój dach.

Więc wysłałem... Czułam, że nie jestem godna, by przyjść do Ciebie". Powiedział: "Po prostu mów Słowo". Powiedział: "Jestem człowiekiem podlegającym władzy".

I rzekł: "Mówię do tego człowieka: 'Idź', a do tego człowieka 'chodź', a oni idą i przychodzą". Powiedział: "Ty tylko mówisz Słowo, a sługa mój będzie żył". Chcę, żebyście to zauważyli. Ten Rzymianin, będąc pod władzą, wiedział, że wszystko, co mu podlega, musi być mu posłuszne. Na podstawie swojego świadectwa zaświadczył, że Jezus Chrystus pokonał wszystkie choroby.

Mógł zmusić chorobę do posłuszeństwa, tak samo jak mógł zmusić swoich żołnierzy do posłuszeństwa wobec Niego. Jeśli któryś z żołnierzy nie usłuchał go, groziła mu kara śmierci. I rozpoznał tę samą władzę w Jezusie, nad złymi duchami i chorobami. Dlatego powiedział: "Po prostu mów Słowo".

Eliasz 55-0301 P:32 *Jej postawa wobec Elizeusza przyniosła jej zwycięstwo. Gdyby poszła do Elizeusza i powiedziała: "A teraz wyglądasz, ty hipokryto! W końcu mój pastor miał rację.*

Widzisz, gdyby odeszła z takim nastawieniem, nigdy by niczego od niego nie dostała.

Ale jej stosunek do człowieka Bożego przyniósł jej dokładnie to, co otrzymała, jej zwycięstwo, ponieważ uwierzyła. To jedyny sposób, w jaki kiedykolwiek to zrobisz.

I co dostała? Sprawila, że jej syn został wskrzeszony z martwych. To jest to, co dostała.

Jeśli wierzysz w Jezusa Chrystusa, w jakąś mityczną historię, w jakąś sprawę Świętego Mikołaja, którą opowiadają dzieciom, czy w coś w tym rodzaju, nigdy nie dostaniesz niczego, dopóki naprawdę w swoim sercu nie uwierzysz

On jest Synem Bożym, umarł, zmartwychwstał, wstąpił na wysokość i żyje z nami tu dziś wieczorem i robi wszystko, co obiecał uczynić w swojej Biblii.

Kiedy stajesz się w takim stanie, coś się naprawia. Potem podniosła Dzieciątka, pokłoniła się przed Nim i rozpoznała w Nim sługę Bożego, skłoniła głowę i wyszła, wychodząc z sercem pełnym miłości. Cały ten wielki kryzys...

Co by było, gdyby po prostu usiadła i powiedziała: "Cóż, wszelka nadzieja zniknęła. Lekarz po prostu wyszedł i powiedział, że nic nie da się zrobić. A teraz moje dziecko nie żyje, więc myślę, że to wszystko, co można zrobić.

Co by było, gdyby ta kobieta w Meksyku, której dziecko zmarło rano, a lekarz to potwierdził, powiedziała: "Cóż, myślę, że nadszedł czas, aby poczynić przygotowania do pochówku i po prostu pochowamy dziecko".

Nie, wierzyła, że jeśli tylko uda jej się dotrzeć do tego mężczyzny, jeśli uda jej się dotrzeć do tego mężczyzny, który położył ręce na innym niewidomym, a teraz on widzi. Jeśli uda mi się zabrać moje dziecko do tego samego mężczyzny, zobaczę te same rezultaty. Mam. Postawa.

Co by było, gdyby po prostu usiadła i powiedziała: "Cóż, wszelka nadzieja zniknęła. Lekarz po prostu wyszedł i powiedział, że nic nie da się zrobić. A teraz moje dziecko nie żyje, więc myślę, że to wszystko, co można zrobić.

Powiedział: "Bezradny". Ta historia nigdy nie zostałaby opowiedziana. Gdyby żadna wiara nigdy nie zagościła w jej sercu, tak by się stało.

*Lecz Bóg w swoim miłosierdziu **umieścił** coś w sercu tej matki,*

(Co to jest? Exousia, widzisz to? Dał Exousii moc, by stała się tym, kim powinna być twoja siła.)

*Ale Bóg w swoim miłosierdziu **umieścił** coś w sercu tej matki, że wiedziała, że coś można zrobić. **Da się to zrobić.***

Nie wiedziała. Nigdy nie powiedziała, że tak mówi Pan, że to się stanie, ale wiedziała, że to może być zrobione. Z Bogiem wszystko jest możliwe.

Być może siedzisz tak dziś wieczorem w swojej rodzinie. Być może każda nadzieja, którą kiedykolwiek miałeś, którą miałeś, że kiedykolwiek wyzdrowiejesz, lekarze cię zniechęcają.

Mężczyzna zrobił wszystko, co mógł, i powiedział: "To przeszło medycynę. Nic nie da się zrobić". Ale jeśli coś może się wydarzyć tutaj, na dole, w tym sercu, to mówi wam: "Tak, to jest. Tak to jest. W takim razie pozostań z nim w zgodzie.

*Właśnie zapytałem, ilu z nich kiedykolwiek było u lekarza, a on cię zachęcił. W większości przypadków zniechęcają cię. Tak jak powiedział mi lekarz: "**Cóż, patrzę na to, co widzę, a ty powinienes już nie żyć, albo przynajmniej ssać słomkę**". To nie jest sposób na rozmowę z ludźmi. Mówisz: "Patrzcie, to cud, który Bóg uczynił dla was, zamiast powiedzieć coś zniechęcającego".*

Zajął mi trochę czasu, aby się z tym pogodzić, ale mam to już za sobą, ponieważ jestem już z lekarzami. Przykro mi, ale mam już za sobą lekarzy i idę do lekarza, a to jest Jezus.

W Liście do Rzymian 4:18 czytamy: "*Który wbrew nadziei uwierzył w nadzieję, aby stać się Ojcem (Zbawicielem) wielu narodów.*

List do Tytusa 2:13 *Oczekiwanie tej błogosławionej nadziei i chwalebnego objawienia się wielkiego Boga i naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Zwróćcie uwagę na wszystkie te postawy.*

1 Tesaloniczan 2:19 *Bo czymże jest nasza nadzieja, czyli radość, albo korona wesela? Czyż nawet wy nie jesteście w obecności Pana naszego, Jezusa Chrystusa, w chwili Jego*

przyjścia?

Galatów 5:5 *Albowiem przez Ducha oczekujemy nadziei sprawiedliwości z wiary.*

To jest właściwe zrozumienie.

Rzymian 5:5 *A nadzieja nie zawstydzą, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który jest nam dany .*

Przyjrzelśmy się więc dzisiejszemu nastawieniu. Upewnijmy się, że nasze postawy odzwierciedlają to, kim zostaliśmy przyjęci. Nie synami Bożymi, jak nieszczęsne małe dzieci. Zachowujmy się jak adoptowani synowie. Amen.

Gotowi na powrót do domu, gotowi na zmianę ciała, która jest współmierna do tego, jacy jesteśmy, do tego, jak się czujemy, do naszego nastawienia.

Módlmy się: *Dziękuję Ci, Ojcze, za to słowo. To było po prostu tak cudowne, wierzę, że to nam pomoże Panie, a Panie, Ty po prostu masz całkowitą kontrolę. Dlatego proszę Cię, abyś pobłogosławił te słowa i niech spadną one na ludzi z nasion i naprawdę stworzą kościół, który jest nieskażony, który jest gotowy, gotowy do adopcji, na przemianę ciała. W Imieniu Jezusa modlimy się, Amen. Amen.*